

WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza (Iz 52,13-53,12)

Oto się powiedzie mojemu słudze, wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo. Jak wielu osłupiało na jego widok, tak nieludzko został oszpecony jego wygląd i postać jego była niepodobna do ludzi, tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego. Któż uwierzy temu, cośmy słyszeli? na kim się ramię Pana objawiło?

On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał on wdzięku ani też blasku, aby na niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy go za nic.

Lecz on się obarczył naszym cierpieniem, on dźwigał nasze boleści, a myśmy go uznali za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz on był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla nas, a w jego ranach jest nasze zdrowie.

Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się ku własnej drodze; a Pan zwałił na niego winy nas wszystkich. Dręczono go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich.

Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje jego losem? Tak! Zglądano go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. Grób mu wyznaczono między bezbożnymi i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w jego ustach kłamstwo nie powstało.

Spodobało się Panu zmiążyć go cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny mój sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie.

Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A on poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami.

Oto słowo Boże.